



CC BY www.flickr.com/photos/perspective

Wójt

Jako wójt dbam o rozwój gminy, dlatego wspólnie z inwestorem budujemy farmę wiatrową. Wierzę, że to się opłaci. Mamy piękne tereny, chcemy mieć czystą energię. Byłem w Niemczech, tam wiatraki dają mieszkańcom pracę (a bezrobocie u nas to duży problem), podatki wpływają do gminnych kas. To inwestycja w infrastrukturę. Słyszałem złe opinie, że wiatraki hałasują i niszczą krajobraz. A to przecież zielone rozwiązanie! No to jak jest?



Mieszkanka miasta

Czy dbam o środowisko? Oczywiście, segreguję śmieci... Ale szczerze mówiąc nie zawsze widzę w tym sens. Jeden człowiek nic nie zmieni. Nie uratuję planety kupując energooszczędną żarówkę, gdy Chiny, Indie i Stany emitują CO₂ na potęgę. Co do energii, myślę że ludzie przekonają tylko konkurencyjne ceny prądu z odnawialnych źródeł. Mieszkańcy dużych miast i tak mają niewiele do powiedzenia. Ja dostaję rachunek i płacę. Nikt nie pyta, skąd chciałabym brać prąd – z wiatru, węgla czy atomu...



CC BY www.flickr.com/photos/aldenwielier

Prosumentka

Już niedługo wszystko się zmieni. Energetyka przyszłości będzie jak internet. Koniec z monopolem – będziemy sami produkować energię i oddawać część z niej do sieci. To prawdziwe, zrównoważone bezpieczeństwo. Mam w domu kolektory słoneczne i pompę ciepła podgrzewającą wodę. Myślę też o postawieniu wiatraka. Przez najbliższe lata spłacę instalację, ale potem energię będę mieć za darmo i jak wejdą odpowiednie przepisy, może jeszcze na tym zarobię. Teraz nie boję się, że mi odetną zasilanie.



CC BY www.flickr.com/photos/carbonnyc

Zdezorientowany

Sam już nie wiem, co myśleć. Na każdą opinię – dwie przeciwstawne. Że klimat się zmienia... Że to jednak tylko hipoteza. Jedni mają badania i inni mają swoich naukowców. I tak sobie myślę, że za każdym ktoś stoi, nawet pośrednio. Niczego się nie da zrobić bez pieniędzy. Kto wpływa na polityków? Jakie grupy interesu stoją za koncernami? Dotacje dla górników, sponsorowani dziennikarze. A to prawo o żarówkach? I bądź tu mądry. Już lepiej rzucić monetą.



CC BY www.flickr.com/photos/iterato

Pomorzaniński

Energia atomowa? Jestem za! Francja korzysta z niej od lat 60-tych i obecnie ma z niej $\frac{3}{4}$ energii, bez katastrof, czy ataków terrorystycznych. Polska powinna mieć taką elektrownię i uniezależnić się od rosyjskich dostaw. Tylko plany budowy tu, w Choczewie nie są trafione. Psujemy krajobraz Bałtyku wiatrakami, zostawmy choć pomorskie lasy! Elektrownia może odstraszyć turystów i nam przez to zaszkodzić. Popieramy ją, lecz ma być z dala od naszych domów.



CC BY www.flickr.com/photos/jesse757

Właścicielka małej firmy

Popieram OZE, w swojej firmie korzystam z energooszczędnych rozwiązań. Ale nie można obciążać tylko odbiorcy – w rachunku za prąd są koszty utrzymania i modernizacji sieci, i coraz wyższe ceny energii, którymi producent amortyzuje nowe technologie. Z kolei Polski system wsparcia sprawia, że własne inwestycje w wiatrak lub panele słoneczne się nie opłacają i głośno o problemach ze sprzedażą energii do sieci. Zgadzam się na część kosztów odnawialnej energii, ale firma musi być rentowna!



CC BY www.flickr.com/photos/usdagov

Hodowca trzody chlewnej

Od kilku lat moja hodowla stawała się coraz mniej opłacalna. Chciałem zaoszczędzić, szukałem pomysłu. Postawiłem małą biogazownię, bo gnojowica do niczego mi nie była potrzebna – a z tego „niczego” mam prąd i ogrzewanie. Szybko okazało się, że nawet mogę sprzedawać nadwyżki – biomasy, ale i biogazu. To żaden biznes, ale zamiast płacić za prąd, nawet trochę zarabiam na swoich odpadach.



CC BY www.flickr.com/photos/erikexon

Przedsiębiorca

Napisałem wniosek, zatrudniłem sam siebie i otrzymałem dotację na wiatrak. Liczę na dobre zarobki już wkrótce. Drugi wniosek poszedł już łatwo – ogniwo fotowoltaiczne będę miał dotowane w ponad 150%! Nieźle, prawda? Do tego w Polsce funkcjonuje już system zielonych certyfikatów energii – czyli możliwość spekulacji nimi jak na giełdzie. A od przyszłego roku mamy mieć kilkuletnie kontrakty z zagwarantowaną ceną energii! Budżet wytrzyma te warunki tylko kilka lat, ale mi to wystarczy.



CC BY www.flickr.com/photos/dellphotos

Pani analityk

Zdecydujemy się wreszcie, na co stawiamy i bądźmy innowacyjni. Francuzi badają wodorową fuzję jądrową, Amerykanie szczelinują łupki, Niemcy przodują w instalacjach słonecznych. My znamy się na węglu... Świat z niego nie zrezygnuje, więc rynek zbytu jest duży. Możemy zadbać o klimat i zdrowie inwestując w zgazowanie węgla. Ta przyjazna dla środowiska technologia efektywnego węgla powinna być naszym konikiem! AGH prowadzi już zaawansowane badania. Pokażmy, że Polska też może być innowacyjna.



CC BY www.flickr.com/photos/alancleaver

Pani wójt z Lubelszczyzny

Mówią, że polskie kopalnie są nierentowne, że to worek bez dna dla dopłat. W gminie obok działą Bogdanka, w pełni prywatna kopalnia, która przynosi zyski. I ma najniższą cenę węgla w kraju! Podejmują kolejne inwestycje, zwiększają z roku na rok wydobywanie. Za pracą ustawiają się do nich kolejki, porządnie płacą. Że elektrownie węglowe szkodzą? Z instalacjami wychwytu CO₂, węgiel będzie coraz czystszy. To nasz zasób, nie możemy się od niego odwracać, wiatr i słońce nam nie wystarczą.



CC BY www.flickr.com/photos/alenkaajla

Konsultant

Odnawialne źródła energii są celem, ale wymagają stabilnej podstawy, czystszej od węgla. Atom budzi protesty... Wybierzmy gaz, przynajmniej do powstania efektywnych technologii magazynowania energii dla OZE. Polacy są do gazu przyzwyczajeni. Przestańmy marnować uwalniany w kopalniach metan. Wykorzystajmy wielkie złoża gazu łupkowego. Łupki, jak każda nowa technologia, wymagają inwestycji i budzą obawy o środowisko. Ale im więcej badań, tym szybciej znajdziemy dobry sposób na pozyskiwanie z nich gazu.



CC BY www.flickr.com/photos/nostri-imago/

Aktywistka

Ludzie, obudźcie się! Żarty się skończyły. Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (IPCC) ogłosił niedawno, że na 95% globalne ocieplenie spowodował człowiek. Jeśli nic się nie zmieni, skutki będą katastrofalne. Temperatura ciągle rośnie, a z nią podnosi się poziom mórz. Klęski żywiołowe są coraz częstsze i gwałtowniejsze. Zetnijmy emisję CO₂, przestańmy marnować energię. Ile jej przepada na ocieplanie nieefektywnych energetycznie domów? Ile na zbędne gadżety? Nie rozumiem tych przepychanek, przecież chodzi o nas, o nasze dzieci, wnuki...